

To Adaś. Jest
jedyakiem – nie ma ani
brata, ani siostry.

Ma za to siostrę
cioteczną – to córka
jego cioci i wujka.
Ciocia i wujek mieszkali
daleko. Teraz się
przeprowadzają. Zostaną
sąsiadami Adasia.



Adaś ma dużo pomysłów na zabawę z malutką siostrą cioteczną. Chce jej pokazać tyle rzeczy!

– Kochanie, Lenka jest od ciebie dużo młodsza – wyjaśnia mama.

– Dopiero uczy się mówić – dodaje tata.

Adaś postanawia, że to on nauczy dziewczynkę pierwszych słów.

Lenka, ciocia i wujek odwiedzają Adasia.

– Może zjecie jakiś owoc? – proponuje mama. Adaś kiwa głową. Mama podaje mu jabłko, drugie kroi na małe kawałki.

– To jest jabłko. – Chłopiec pokazuje siostrze owoc. – Powiedz: jem jabłko.

Dziewczynka nie powtarza.

– Lenka nie umie jeszcze mówić trudnych słów. Jak inaczej możesz ją zachęcić do jedzenia? – pyta ciocia.

– Am, am? – zgaduje Adaś.

– Am, am – powtarza Lenka i sięga po kawałek jabłka.



Adaś i Lenka turlają do siebie piłkę. Nagle podbiega Reks i chwytą zabawkę zębami. Lenka cieszy się i bije brawo.

– To jest pies – mówi chłopiec. – Pies robi hau, hau.

Lenka głaszcze Rekxa i woła wesoło:

– Hau, hau!

Ciocia i wujek się uśmiechają.

– Brawo, Adasiu! Uczysz siostrę mówić!



Ciocia i wujek się żegnają. Obiecują, że jutro też przyjdą.

Adaś macha na pożegnanie i cieszy się, że Lenka robi to samo.

– Do zobaczenia! – woła chłopiec.

Lenka nie odpowiada. Adaś zastanawia się, a po chwili mówi:

– Pa, pa!

Dziewczynka powtarza:

– Pa, pa!

PA,
PA!

